

Będzie nowe święto

Data publikacji: 24.05.2022 9:22

20 czerwca będziemy po raz pierwszy świętować Narodowy Dzień Powstań Śląskich. Nowe święto państwowe ma upamiętniać trzy zrywy z lat 1919–1921.



fot. mat.pras.

Ustawę o ustanowieniu Narodowego Dnia Powstań Śląskich w imieniu prezydenta, który podjął inicjatywę ustawodawczą w tej sprawie.

W uzasadnieniu do projektu podkreślono, że "trzy Powstania Śląskie odegrały niezwykle ważną rolę w procesie jednoczenia ziem polskich po okresie zaborów i wywarły istotny wpływ na ukształtowanie się zachodniej granicy odrodzonego państwa".[...] "Dla Rzeczypospolitej region ten miał ogromne znaczenie jako bogaty, nowoczesny okręg przemysłowy, o dużym potencjale społecznym i gospodarczym, z własną tradycją i etosem pracy, a także głębokim patriotyzmem i poczuciem związku z polskością. Hołd Powstańcom Śląskim za ich patriotyzm, miłość Ojczyzny, męstwo i hart ducha w walce złożył Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstań Śląskich, a Senat Rzeczypospolitej Polskiej – ustanawiając uchwałą rok 2021 Rokiem Powstań Śląskich" .

20 czerwca nawiązuje do powszechnej w świadomości Ślązaków – daty wjazdu do Katowic w 1922 r. wojska polskiego na czele z gen. broni Stanisławem Szeptyckim.

Narodowy Dzień Powstań Śląskich nie będzie dniem wolnym od pracy.

Powstania Śląskie

Powstania Śląskie to trzy konflikty na Górnym Śląsku pomiędzy ludnością polską i niemiecką w latach 1919-21. I powstanie wybuchło w sierpniu 1919 r. i zostało stłumione przez Niemców. II powstanie, w sierpniu 1920 r., osiągnęło swoje cele – rozwiązano niemiecką policję, udało się uzyskać zapewnienie o ukaraniu przywódców antypolskich ekscesów.

Dwa powstania poprzedzały zapowiedziany na marzec 1921 r. plebiscyt, w wyniku którego alianci zaproponowali przyznanie Polsce jedynie powiatów pszczyńskiego i rybnickiego.

III Powstanie Śląskie, trwające od maja do lipca 1921 r., było odpowiedzią na niekorzystne dla Polski propozycje podziału Górnego Śląska. Na czele zrywu, w którym wzięło udział ok. 60 tys. Polaków, stanął Wojciech Korfanty. Powstańcy zdołali opanować prawie cały obszar, na którym głosy oddano za Polską. Do najpoważniejszych starć doszło w okolicach Góry św. Anny.

W wyniku tego zrywu Rada Ambasadorów zdecydowała o korzystniejszym dla Polski podziale Śląska. Z obszaru plebiscytowego – czyli ponad 11 tys. km kw. - zamieszkanego przez ponad 2 mln ludzi, do Polski przyłączono 29 proc. terenu i 46 proc. ludności. W Polsce znalazły się m.in.: Katowice, Świętochłowice, Królewska Huta (obecny Chorzów), Rybnik, Lubliniec, Tarnowskie Góry i Pszczyna. Podział był też korzystny dla Polski gospodarczo - na przyłączonym terenie znalazły się 53 z 67 istniejących kopalni, 22 z 37 wielkich pieców oraz 9 z 14 stalowni.

Powstania Śląskie a Śląsk Cieszyński

Najwięcej wątków cieszyńskich odnaleźć można w historii pierwszego powstania śląskiego - z terenu Śląska Cieszyńskiego wyszedł sygnał do wybuchu powstania. Z Piotrowic, gdzie ulokowany był sztab Polskiej Organizacji

Wojskowej Górnej Śląska, padł rozkaz rozpoczęcia działań zbrojnych i stamtąd też wyszedł pierwszy atak. Powstańcy uderzyli wówczas na Gołkowice i Godów. Także ze Strumienia wychodziły ataki na niemieckie placówki. Wyruszające stamtąd oddziały powstańcze docierały m.in. do Goczałkowic. Mieszkańcy Strumienia i okolicznych wsi wspierali powstańców, służąc im jako wywiadowcy i przewodnicy.

W Cieszynie bacznie obserwowano, co się dzieje na pograniczu, zbierano środki dla powstańców, założono komitet opieki nad uchodźcami i ich rodzinami. Organizowano manifestacje poparcia, podczas których formułowano wezwania pod adresem Warszawy o udzielenie należytej pomocy powstańcom. Opiekowano się także rannymi w szpitalu w Cieszynie.

Również w trzecim powstaniu śląskim cieszyńscy Ślązacy mieli swój udział. I to bezpośredni, jako członkowie uczestniczącego w powstańczych bojach „Baonu Cieszyniaków”.

red.